

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, ludzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: *Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRENUMERATA.

Na GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM łącznie z ROZMAITOSCMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1859, od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu	:	:	:	:	4 zł.	} waluty austr.
z pocztą	:	:	:	:	5 zł.	

Z dodaniem 5 cent. na stempel kto żąda osobnego kwitu, a nadto Urzęda i Władze iż nie przyjmują niefrankowanych listów, załączają tyle należyci, ile przesłanie kwitu pocztą na ich odległość wynosi.

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie parafialnej szkoły w Zamichowie z Łutkowem w przemyskim obwodzie zobowiązały się powyżwymienione gminy wzniesić w ciągu roku z własnych funduszów szkolny budynek i mieszkanie dla nauczyciela na placu pod nr. 27 należącym do gminy Zamichów. sprawić potrzebne szkolne porządki i utrzymywać je równie jak szkole zawsze w dobrym stanie, płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który równocześnie pełnić ma obowiązki dyaka w parafialnym kościele zamichowskim, roczną kwotę 84 zł. wal. austr. zakupywać z własnych środków na opał szkoły 4 n. a. sągi bukowego drzewa, zakupione drzewo zwozić i rąbać, i starać się o potrzebną w szkole usługę.

Prócz tego zobowiązała się gmina Zamichów odstąpić dla każdoczesnego nauczyciela ogród pod nr. kons. 6 i pod rep. nr. 112 w przestrzeni 1463 □ sążni, jednak dopiero po upływie 6 lat.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uzaniem do wiadomości powszechnej.

Wiedeń, 14. września. Dnia 13. września 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozslany XLVIII. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 161. Rozporządzenie ministryum oświeccenia i publicznych nauk z dnia 2. września, którem w wykonaniu najwyższego patentu z dnia 1. września 1859 r. (Dz. praw p. nr. 160) ogłaszają się prowizoryczne postanowienia o zastępstwie i administracji spraw ewangelickiego kościoła obudwu wyznań w królestwach Węgier, Kroacyi i Sławonii, w Serbskiem województwie z Temeskim banatem i w Pograniczu wojskowem.

Sprawy krajowe.

(Patent cesarski w sprawach kościoła ewangelickiego. Ciąg dalszy.)

§. II. Organami zarządu kościelnego są:

1. Dla gmin parafialnych:

- prezbyteryum,
- konwent miejscowy.

2. Dla gmin powiatowych:

- konsystorz senioralny,
- konwent senioralny.

3. Dla gmin superintendenturowych:

- konsystorz superintendenturowy,
- konwent superintendenturowy.

4. Dla ogółu superintendentur jednego lub drugiego wyznania:

- konferencya jeneralna,
- synod.

§. III. Członkowie tych zborów i zwierzchności zarządu kościelnego mają przy każdym głosowaniu powodować się własnem przekonaniem, a instrukcyje dane im przez komitentów nie mają dla nich mocy obowiązującej.

§. IV. Prawo Naszego nadzoru monarchicznego wykonywać będą z wyjątkiem wypadków zastrzeżonych do Naszej własnej

uchwały. zwierzchności Nasze według uregulowanego prawnie zakresu ich działalności. W naszym ministryum wyznań i oświeccenia publicznego znajdować się będzie wydział ustanowiony ze współwierzców wyznań obydwóch.

§. V. Sądownictwo kościelne wykonywać ma:

1. Konsystorz senioralny,
2. konsystorz superintendenturowy,
3. w szczególnych prawnie oznaczonych wypadkach odnosząca się konferencya jeneralna wszystkich superintendentur jednego lub drugiego wyznania, i
4. w ostatniej instancyi najwyższy ewangelicki sąd kościelny,

względem urzędzenia którego zastrzegamy sobie wydanie potrzebnych postanowień za porozumieniem się z superintendenturami.

§. VI. Po ustanowieniu kościelnych zwierzchności sądowych zniesione będzie sądownictwo w sprawach małżeńskich Naszych sądów monarchicznych na Węgrzech, w Kroacyi i Sławonii, w województwie Serbskiem z banatem Temeskim i w Pograniczu wojskowem nad ewangelikami wyznań obydwóch, a to według obwieszczenia postanowień przechodowych, jakie zastrzegamy sobie wydać, i odtąd wykonywać będzie to sądownictwo:

- a) w pierwszej instancyi konsystorz senioralny,
- b) w drugiej instancyi konsystorz superintendenturowy,
- c) w trzeciej i ostatniej instancyi najwyższej ewangelicki sąd kościelny.

§. VII. Pokąd nie zostaną wydane w drodze synodu ustawy o małżeństwie dla ewangelików wyznań obydwóch pozostać mają w mocy obowiązującej dotychczasowe przepisy w tej mierze, a sądy dla spraw małżeńskich, wymienione w §. VI. patentu niniejszego zachować się mają w swych uchwałach według postanowień dotychczasowego prawodawstwa tak co do samego prawa (patentu z 29. listopada 1852, nr. 246 Dz. praw p.) jak według możności i co do procedury.

Potrzebne zmiany ze względem na właściwość tych sądów będą co do wspomnianej tu procedury osobno uregulowane.

Rozstrzygnięcie o cywilnych skutkach małżeństwa przypada i na przyszłość sądom świeckim.

§. VIII. Jakie taxy i według jakich postanowień płacone być mają za urzędowe czynności kościelnych zwierzchności do rąk funduszów kościelnych, zależeć to będzie od dalszego rozporządzenia Naszego w tej mierze.

§. IX. Duchowni podlegają w sprawach karnych kościelnym zwierzchnościom sądowym.

W sprawach sądowych odnoszących się wyłącznie tylko do świeckich stosunków duchowieństwa, a mianowicie co do układów, długów, spadkobierstwa, rozstrzyga sąd świecki. (C. d. n.)

Ameryka.

(Zamieszki domowe w Wenezueli.)

Wiadomości z Wenezueli opiewają zawsze jeszcze bardzo smutnie. W tym od natury tak bogato wyposażonym kraju prózy się domowa wojna rozmaitych stronnictw, które toczą spór o panowanie, a najgorsza, że wzniecono namietności, które narażają istnienie całej republiki i dają przewidywać dalsze walki. Teraźniejszy prezydent Castro, który jak wiadomo obalił rząd prezydenta Monagas okazał się w ciągu lat swojego prowizorycznego rządu nie zdolnym panować nad stronnictwami, ani podnieść kraj pomimo bogatych źródeł; zabiegi jego nie doprowadziły go do niczego, i raczej słabością swojego charakteru naraził sobie wszystkie stronnictwa. Kastel w Puerto Cabello był dnia 30. lipca w niebezpieczeństwie, ze zdradą dostanie się w ręce federalistów. Dzięki drugiemu ko-

mendantowi i dobrzemyslącym niepowiodła się zdrada i zapobieżono wielkiemu krwi rozlewowi. W Laguayra zaś, tłum zagorzalców proklamował federacyę i pod dowództwem jenerała Aquardo wyruszyli na Karakas, gdzie jednak dotkliwa ponieśli klęskę. Z obu stron wielu poległo. Prezydent Castro, posadzony o zdradę dostał się w niewole stronników konstytucyjni a dr. Pedro Gual mianowany został tymczasowym prezydentem, gdyż wiceprezydent Manuel Felipe Tovar upragniony w obu stronnictwach nie znajdował się w mieście. Według ostatnich wiadomości podziękował Castro, stronnicy konstytucyjni obsadzili Laguayrę i zapewne Manuel Felipe Tovar albo dr. Pedro Gual mianowany zostanie prezydentem. Inne niebardzo pewne wiadomości donoszą, że jenerał Falcon wyruszył na Walencyę w sile 1500 ludzi.

Hiszpania.

(Wyrok na Sewilskich spiskowych. — Kortezy zwolane.)

Sprawcy odkrytego w Sewili republikańskiego spisku są straceni, lecz wypuszczono na wolność wiele innych osób, zawikłanych w ten spisek.

— *Gaceta* ogłasza dekret, którym Kortezy na dzień 1. października zwolano.

Anglia.

(Nieporozumienia z Ameryką.)

Londyn, 10. września. *Morning Post* wspomina z obawą, że się zanosi na nowy spór pograniczny między Anglią a Ameryką. Jenerał Harney zajął wyspę San Juan w sundzie Puget, a do której tak Anglia jak i Ameryka roszczą sobie prawo własności. Przy takim składzie rzeczy jest zajęcie wyspy w posiadanie samowolnością dowodzącą zamiary zaczepne. Rząd spraw zewnętrznych zwróci zapewne w krótkce swoją uwagę na tę kwestyę i nie przyzna, co by się niezgadzało z godnością Anglii albo z bezpieczeństwem pokładów złota nad uściem rzeki Fraser, lub narażało prawa, na mocy których angielska wolność, angielskie instytucye i angielski handel rozszerzać się mają na północno-zachodnim wybrzeżu północno-amerykańskiego ładu stałego.

Francya.

(Regencya Cesarzowy. — List księcia Poniatowskiego. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 10. września. P. Baroche, prezydent rady państwa spełniając na ucie jeneralnej rady departamentu Sekwany i Oise toast na cześć cesarskiej familii, dodał o Cesarzowy Eugenii: „że wszyscy co mieli zaszczyt wchodzić na radę pod jej prezydencyą, wysławiają siłę jej charakteru, szlachetność sposobu myślenia i mądrość z jaką prowadziła rejencyę.“

— *Nazione* dziennik w Florencyi ogłasza list księcia Poniatowskiego do redakcyi, w którym co do rzucanych na niego pocisków całej toskańskiej i piemonckiej prasy nadmienia, że nie tylko zaprzeczają mu iż jest posłannikiem Cesarza Francuzów ale nawet spotwarzają osobistość jego. Względem jego posłannictwa otrzymał toskański rząd ustne i pisemne zawiadomienie od francuskiego posła, margrabi de la Ferrière. Co zaś do oszczerstwa, zbija je imieniem własnym i w imieniu Francyi.

— *Monitor* zawiera także wiadomość o śmierci marokańskiego Cesarza a oraz, że Sidi Mohamed proklamowany został Cesarzem i że w Fez, Mequinez i Tangerze panuje pokój.

Szwajcarya.

(Handlowe stosunki z Sardynią.)

Sardyński rząd zakazał przewóz do Szwajcaryi na portowe miasto Luvino, z czego dla miasta Lugano wielka wynika strata. Związkowa rada układa się teraz w Turynie, ażeby przewóz na który Austria zezwalała od 1856 roku, i nadal nie był wzbraniany. Nad jeziorem Lago maggiore opatrzył sardyński rząd granice bardzo ściśle, ażeby zapobiedz przemytnictwu.

Włochy.

(Powrót zakładników. — Powołanie do służby wojskowej w Parmie. — Doniesienia z Rzymu.)

Gazz. Piemontese z 3. b. m. ogłasza: „Królewski rząd wstawił się przez pruskiego posła w Turynie, ażeby u austriackiego rządu wyjednać wydanie zakładników, których cesarskie wojska za powrotem z Piemontu i Lombardyi z sobą wprowadziły; teraz otrzymał rząd przez nadmienionego posła depeszę ministra spraw zagranicznych w Wiedniu, w której oznajmia, że austriackie władze wojskowe oddały 18. sierpnia nie tylko zakładników, lecz także podczas wojny rekwirowane konie.“

Wiadomość ta urzędowego dziennika piemonckiego, którąśmy zapożno otrzymali, — pisze *Gazeta wiedeńska* — wymaga sprostowania. Ani z Piemontu, ani z Lombardyi nie wprowadzały c. k. wojska żadnych zakładników, lecz tylko niektóre osoby z Lombardyi i Wenecyi, które się w ostatnich wypadkach mocno skompromitowały, i przeciw którym świadczyły pewne punkta zaskarżenia. Z tych puszczono na wolność sześciu Lombardów, którzy już dnia 31. sierpnia przeszli koło Bodenbach granicę austriacką. Podobnie wypuszczono na wolność na mocy najwyższego postanowienia Cesarza Jego Mości należące do tej samej kategorii osoby z Wenecyi, i powracają bez przeszkody po otrzymaniu podobnie jak tamci znacznej kwoty na podróż do swej ojczyzny.

Parma. Rozkaz dyktatora Farini wzywa podoficerów i szeregowców parmeńskiego wojska, którzy przed 1. maja albo

w czasie od 3. maja po 9. czerwca wystąpili z służby wojskowej by się w przeciagu czterestu dni stawili do dyspozycyi władz wojskowych. inaczey postąpi się z nimi jako z dezterterami. Z tego rozporządzenia wyjęci są ci, którzy przyjęli służbę w armii piemonckiej albo w jakim innym korpusie narodowego wojska.

Z Rzymu korespondencya z września. Tak zwany jenerałny gubernator Romanii p. Cipriani objeżdżając główne miasta legacyi starał się wszędzie rozniecać ufność i utrwalac rewolucyjne stosunki. Jeżeli jego usiłowania uwieńczył pomyślny skutek, należy to przedewszystkiem przypisać szczerym ołiarom pieniężnym, którymi popierał swoje zamiary. Pieniędzy obiega w Romanii bardzo wiele, rozumie się najwięcej piemonckich, ale i angielskich więcej niż by po podróżnych spodziewać się można. Zaś że wybory do narodowego parlamentu w Bononii wypadły, o ile dotąd wiadomo, zupełnie w duchu rewolucyjnym. pojąć łatwo. Wyborcze listy ułożono w Bononii i zalecono je powiatom z wszelkimi przekonywającymi środkami teroryzmu do ścisłego zastosowania się, i wydarzało się, że w wiejskich gminach obrano zupełnie gminom obcych z nazwiska nawet nieznanym ludzi. Czogo zatem można spodziewać się po takim zgromadzeniu łatwo, przepowiedzieć z protokołów w Toskanii, Modenie i Parmie. W Rimini i okolicy znajduje się pod dowództwem jenerała Mezzacapo korpus rewolucyjnego wojska w sile przeszło 8000 ludzi z dwoma połowami bateriami każda o dwunastu działach z herbami Sabaudyi. Jenerał Fantini wystąpił z piemonckiej służby i mianowany został naczelnym komendantem całej armii rewolucyjnej: Garybaldi organizuje w Toskanii doborowy silny korpus, który według obiegającej pogłoski godzi na zaburzenie w Neapolitańskiem. Zkad inąd słyhać, że z obawy przed napadem Garybaldego na Perugię albo inne miasta w głębi państwa, rząd wstrzymał odwołanie wojsk z tamtych stron. Lecz zdaje się, że jenerał Kalbermatten komendant tych wojsk czuje się dość bezpiecznym w razie takiego napadu, pomimo że w obec tak przeważnych sił nie byłby w stanie wystąpić zaczepnie.

Niemce.

(Odpowiedź na adres szczeciński.)

Berlin, 12. września. Na adres szczeciński względem sprawy niemieckiej wyszła następująca odpowiedź ministra spraw wewnętrznych hrabi Schwerin:

„Jego królewiczowska Mość książę Rejent Pruski raczył na wniosek ministerium państwa oddać mi doręczony Sobie adres Waszmość Panów z poleceniem, ażebym odpowiedział na niego. Stosownie do tego mogę z najwyższego rozkazu oświadczyć Panom, że Jego królewiczowska Mość przyjął mile wyrażone w adresie uczucia wierności i zaufania ku Jego osobie, jak również miłości i poświęcenia dla pruskiej i niemieckiej ojczyzny; zaś co do polityki, jaką wypada zachować rządowi pruskiemu w obec dążności ku zreformowaniu niemieckiej ustawy związkowej muszę przytoczyć następujące uwagi: Przekonanie oparte na ostatnich wypadkach i doświadczeniach, że niezawisłość i potęga Niemcy na zewnątrz jak również rozwój jej duchowych i materialnych sił wewnątrz wymagają ścisłego i stanowczego spółdziałania tych sił i reformy ustawy związkowej w tym duchu, uznaje także rząd pruski w zupełności. Wszelako ani objawy tego uczucia narodowego, ani też własne jego przekonania o tem, co by mogło być najzbawicielszem, nie mogą sprowadzić go z drogi, jaką zakreśla mu sumienne szanowanie cudzych praw i względ na to, co w dzisiejszych czasach osiągnąć można. To samo poszanowanie praw i ustaw, które cechuje wewnętrzne stosunki nasze, musi regulować także nasze stosunki z Niemcami i naszymi sprzymierzeńcami niemieckimi. Popieraniem wspólnych widoków niemieckich na tych polach, gdzie można spodziewać się praktycznych korzyści, powiększeniem zbrojnych sił ojczyzny, ustaleniem zabezpieczonych stosunków prawnych na całym terytorjum związkowym, spodziewają się Prusy w tej chwili lepiej przysłużyć Niemcom, niż zawczesnymi projektami zmiany ustawy związkowej. Osiągnięcie tych zamiarów będzie ciągiem zadaniem rządu pruskiego, ale przytem powinni też wszyscy, którzy jak Wy pragną szczerze pomyślnego rozwoju sprawy niemieckiej, pokładać w nim nieograniczone zaufanie, że w swoim czasie potrafi znaleźć najwłaściwszą drogę, na której widoki Niemcy i Prus dadzą się pogodzić z przykazaniami obowiązku i sumienia.“

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Amurska linia telegraficzna. — Pomyślnie wiadomości z Kaukazyi.)

Korespondent *gazety wiedeńskiej* pisze z Warszawy:

Namiestnik Królestwa Polskiego i naczelnny wódz pierwszej armii, książę Gorczakow opuścił dnia 6. b. m. z swą wojskową świtą Warszawę i wyjechał na stacye wojskowe Łuck i Zytomierz do Kamieńca podolskiego. Naczelnny wódz zlustrował tam ściągnięte części wojsk drugiego i trzeciego korpusu armii i przygotowuje na przybycie Cesarza. Wojska te wystapia po raz pierwszy w nowym uniformie przed Jego ces. Mością. Książę Gorczakow zlustrował także w Kijowie stojące pod jego rozkazami wojsko, a potem powrócił do Warszawy. Wczoraj dnia 7. obchodzono festyn koronacyjny w Warszawie jako festyn dworu pierwszego stopnia. Gratulacye wysokich władz cywilnych i wojskowych przyjmował pod niebytność namiestnika, jego zastępcy, gubernator Paniutyn. O czwartej godzinie była wielka uczta, w wieczór wolny wstęp do teatru i przepyszna iluminacya całego miasta. W Warszawie będzie wy-

chodzić w języku polskim ilustrowana gazeta z pięknymi artystycznymi dodatkami. Pierwszy numer dla próby zawiera charakterystyczne obrazy z Polski, a program jest wiele obiecujący. Wkrótce rozpoczyna się w Polsce dla popisów wielkie pochody wojskowe.

Petersburg. 3. września. Z dziennego rozkazu hrabi Murawiew-Amurskiego, generała-gubernatora Sybiry i z rozporządzenia centralnego rządu okazuje się, że kapitanowi pionierów Romanów polecono pociągnąć drut telegraficzny między Moskwą i Amurem. Od miesiąca maja b. r. idą stosowne przygotowawcze roboty na przestrzeni od Irkucka na Kjachcie ku wybrzeżom cichego oceanu. — Nadeszła tu wiadomość o drugim pożarze, który znaczne fabryczne miasto Twer zupełnie zniszczył. Wiadomo, że tam się udał Cesarz, aby zlustrować wojsko i zwiedzić miasto spustoszone. — Awarya, która w roku 1843 wybiła się z, pod panowania rosyjskiego, ogłosiła dnia 4. sierpnia b. r. swoje poddanie się i powróciła znów pod panowanie rosyjskie. Chanem Awaryi mianowany jest chan Mechtuliński, fligel-adjutant Cesarza a chanem Mechtulina młodszy jego brat, obecnie porucznik w grodzieńskim pułku gwardyi buzarów. Z głównej kwatery Konchidatł 19. sierpnia donoszą o dalszych poddaniach się naibów i gmin szczełow goralskich, równie jak o poddaniu górskiej fortecy Ulu-kale tudzież czterech dział i amunicyi wojennej. Między naibami, którzy się poddali Rosyanom, znajduje się Abdul-Kerim, sekretarz Szamila; następnie Szachmander-Hadzy, najznakomitszy w górach mąż po Szamila i jego pomocnik w administracyi. Poddali się także najstarszy wiekiem goralski naib Kibit-Mogala, a na potwierdzenie swej uległości przytrzymał u siebie Rzemach-Eddina, teścia i głównego doradcę Szamila, tudzież pierwszego ogłosiciela murydyzmu Astan-Kadya-Zudachera. Poddanie się naiba Kibit z Tylitynu jest najszczególniej ważne dla południowego Dagestanu. Fortecę Czoeh, najważniejszą w tym kraju miejsce obrony Szamila wydano Rosyanom z trzema działami. Szamil sam błaka się w górskich parowach, ścigany przez mieszkańców gór i Rosyan. Stronicy opuszczają go, a mieszkańcy odpadają od niego i zwracają broń przeciw niemu, ogoławając go z mienia i skarbów. Wraz z wojskowymi rozporządzeniami postępują spokojnym krokiem także rozporządzenia cywilne w krajach kaukaskich. Cesarzkie rozporządzenie postanawia, ażeby gorali gubernii Tyflidy, dywizję Nara w powiecie Osetya, tudzież przesmyk Mamison wciągnięto na przyszłość do administracyjnego okręgu lewego skrzydła linii kaukaskiej. Podobnież ma być wielony powiat Tuszyno-Pszawo-Kewsurya Iesgijskiej linii kordonowej pod nazwą powiat Tyonety. Te zmiany rozciągają się następnie na powiat erywański, w którym dotychczasowe cztery dywizye, Sardar-Abud, Surmala, Sangibasar i Szarur, z których każda miała osobną administracyę, połączone w dwa okręgi, na okrąg Erywanu i Eczmiadzynu. — Waznem dla stolicy Kaukazyi przedsięwzięciem, które jak słyhać, otrzymało już potwierdzenie rządu, jest budowa przez step Karajas, spławnego kanału, który 108 wiorst długi, ciągnąć się będzie aż do przedmieścia Tyflidy zwanego Awlibar, z przeznaczeniem sprowadzać szybko i bezpiecznie do stolicy prowincyi potrzebna żywność, by zapobiedz wzmagającej się drożyznie, równie jak zaopatrywać miasto w wodę do picia, na której często zbywa. Koszta budowy podano na 3 miliony rubli srebrnych.

Turcyja.

(Zamieszki na Kandyi. — Konferencye celne. — Komisya pograniczna czarnogórska.)

Litografowana austriacka korespondencya donosi z Konstantynopolu z dnia 3. września: Wiadomości z wyspy Kandyi (Krety) zawsze jeszcze niepokoją. Gubernator Hussein Basza zapowiedział Porcie swoją dymisyę, jeżeli nie otrzyma dostatecznego pełnomocnictwa. Cała chrześcijańska ludność stoi pod bronią, daniny weale nie oddają albo bardzo nieregularnie, a wojskowe siły pod rozkazami gubernatora są za słabe. Powstańcy otoczyli do czterdziestu tysięcy Muzułmanów, między temi dzieci, starców i kobiet i traktują je poczęści jako zastawników. Pomijając, że starcie nastąpić może bardzo łatwo, nie zbywa także na pojedynczych wypadkach rozmaitych gwałtów. Nad tym tak nieszczęsnym jak groźnym stanem rzeczy należy ubolewać, a głównie że dotąd nie uwzględniono wniesionych od dawna zażaleń mieszkańców Krety.

— Porta mianowała komisye, która ma się zajmować kwestyą czy niebyłoby stosownie niżyc wywozowe cło za wyroby krajowe a podwyższyć cło przywozowe za produkta zagraniczne. Komisya odbyła już kilka posiedzeń; ponieważ w Turcyi ochronne cła w miarę potrzeby przemysłu w ogóle nie koniecznie są potrzebne, zatem podwyższenie przywozowego cła nakazywałyby raczej względy finansowe, które jednak, rozważwszy właściwe ekonomiczne stosunki tureckiego państwa zdają się być podrzędne rodzaju. Kraj wszędzie prawie morzem obłany, ściągają teraz okręta wszystkich narodów, a przybывая tem chętniej, że przy niskim przywozowym cła zbywać mogą z łatwością wyroby europejskie. To powoduje znowu, że z powrotem chętnie ładują towary, rozumie się wyrobów krajowych.

Z podwyższeniem cła zatem odpadłaby chęć uczęszczania do portów tureckich, a tem samem zmniejszyłyby się odbyt surowych wyrobów krajowych. Jak słyhać, wielu członków komisji popierało to zdanie.

— Pułkownik Saffet Bej, dotąd przy ministeryum nauk, mianowany został zastępcą przy komisji uregulowania czarnogórskiej granicy. Oczekują jeszcze tylko przybycia angielskiego komisarza, poczem niezwłocznie rozpoczyna się posiedzenia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Marsylia, 12. września. Marokańska kawalerya atakowała niedawno forpocztę francuskie u granicy algierskiej, ale odparto ją. — Król belgijski stanął w poniedziałek w przejeździe do Biarritz w Valence. — Hrabia Reizet powrócił z Włoch.

Petersburg, 13. września. Wiadomości z Kaukazu z 26. sierpnia donoszą, że Szamila wzięto w niewolę i wystano do Petersburga.

Bombaj, 21. sierpnia. Pomiędzy Mohametanami w Pendzabie objawia się wzburzenie. W dwóch pułkach konnicy w Hyderabadzie dostrzeżono śladów buntu. Telegraf z Kurachee do Lahory jest już ukończony.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.58	+ 8.1°	95.1	zachodni	sl.
2. god. po poł.	325.53	+ 11.8°	72.7	"	"
10. god. wiecz.	325.59	+ 7.6°	86.6	"	"

W nocy deszcz 1.***43.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu sierpniu 1859.

Średni stan barometru był 326.704 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 328.41 dnia 12. rano.

Najniższy 323.65 dnia 31. wieczór.

Średnia temperatura była + 17.64 R. zatem o 4.31 wyższa niż przeciętny stan w ciągu 20 lat.

Najwyższa + 26.04 dnia 5. w południe.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 72.43 pr. C.

Największa 9.57 dnia 23. wieczór.

Najmniejsza 42.5 dnia 4. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 2, mało pochmurnych 14, mocno pochmurnych 13, całkiem pochmurnych 2, mgły nie było, burze w 7 dniach, gradu nie było. Deszcz padał w 5 dniach, jego wysokość wynosiła 14.32 zatem w przecięciu 21.02 mniej niż w ciągu 20 lat.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 6, półn.-zach. 2, zachodni 17, połud.-zach. 20, połud. 27, połud.-wsch. 10, wsch. 9, półn.-wsch. 2, jego siła była w ogóle słaba.

Z codziennych postrzeżeń na rozmaitych instrumentach meteorologicznych przedstawia się następujący przegląd: codzienny średni stan barometru podniósł się z 326.350 dnia 1., na 328.040 dnia 3., spadł do dnia 11. na 326.167, podniósł się dnia 13. na 328.067, spadł dnia 22. na 324.453 podniósł się do 26. na 327.740 i spadł do ostatniego na 324.317. Codzienna średnia temperatura powietrza podniosła się z + 19.20 dnia 1. na + 21.33 dnia 5., spadła dnia 12. nagle na + 14.47 była już dnia 14. przeszło + 16.0, podnosiła się trwale do dnia 21. na + 19.43, spadła następującego dnia na + 13.93, a dnia 23. na + 14.77 i podnosiła się potem do dnia 30. na + 18.13. Średni nacisk pary spadł z 7.63 dnia 2. na 4.94 dnia 13, podnosił się do dnia 19. na 7.02 i spadał z małemi chwytuściami do 31. na 5.71. Średnia wilgoć powietrza pomnożyła się z 62.20 pr. C. dnia 3., na 78.23 pr. C. dnia 7., chwiała się między tym pr. C. do 21., gdzie spadła na 59.63 już dnia 23. wynosiła 92.17, a do ostatniego zmniejszyła się na 77.63 pr. C. Wiatr był w pierwszych 10 dniach z zachodu i od strony połud.-wsch., zmienił się potem na połud.-wschodni, dnia 33. na półn. a w końcu ku wschodowi na połud. i połud.-zachodni. Cośkolwiek większego deszczu mało, padał tylko dnia 22. i 23. Lekkie burze nadeszły od strony półn., półn.-zachodniej i półn.-wschodniej. Ozonometr podniósł się z 6.67 dnia 2. na 9.00, dnia 6. spadł do 19. na 5.17, podniósł się dnia 22. na 9.00 i spadł do 31. na 6.50. Średnia elektryczność powietrza chwiała się w pierwszych 12 dniach między 3.8 dnia 3., a 6.0 dnia 12., spadła dnia 13. na 2.5, podniosła się dnia 19. na 5.3, spadła do dnia 24. na 1.0 i chwiała się w ostatnich 6 dniach między 4.5 a 6.0. Elektryczność ziemi chwiała się między 6.5 dnia 4. a 5.0 dnia 11., spadła dnia 15. na 2.0 a do dnia 23. na 0.5, i podniosła się jak elektryczność powietrza w ciągu ostatnich 6 dni na 5.0 i 6.0.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. września.

Hotel europejski: PP. Papara Hen., z Zubowostów. — Sokolowski Jul., z Werchraty. — Zawadzki Jan, z Firlejówki. — Markowski Fran., z Berlina. Hotel angielski: Torosiewicz Emil, z Zarłowiec. — Soroczyński Rom., z Choronowa. — Frank Ferd., z Nahaczowa. — Wiktor Tad., ze Świrza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. września.

PP. Kochanowski Ant., adwokat krajowy, do Czerniowiec. — Hr. Drohojewski Zyg., do Krakowa. — Br. Potten Karel, do Łahodowa. — Ujejski Wilh., do Strzelisk. — Nawaczyński Konst., do Rzeszowa. — Menżyński Dan., na Wołyn. — Wiktor Jan, do Zarszyna. — Bobr Teod., na Wołyn. — Grabiński Hen., do Trzciano. — Zgąździński Konst., do Ulicka. — Czajkowski Jan, do Bóbrki. — Paradowski Felix, do Kotowa.

THEATR.

Dziś pierwsze po feryach przedstawienie polskie: „Lampart uliczny paryski.” komedia w 4 aktach.

Dziś w cyrku W. Carré wielkie przedstawienie.

Kurs lwowski.

Dnia 15. września

	wal. austr.	gotówką		towarem	
		zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski		5	67	5	75
Dukat cesarski		5	71	5	79
Półimperyj z zł. rzymski		9	67	9	93
Rubel ekonyrosyjski		1	86	1	90
Talar pruski		1	80	1	86
Polaki karant i pięciozłoty		—	—	—	—
Galic. listy zastawne na 100 zł.	bez kup. nów	82	—	82	67
Galic. listy zastawne na 100 zł.		71	72	72	42
5% Pożyczka narodowa		76	73	78	8

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. września.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zł. 77.90. Z roku 1851 ser. B. po 5% za 100 zł. — Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. — Metaliki po 5% za 100 zł. 73.25; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Prze-

znaczono do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Nizszej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroczy i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lomb.-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 877 —; instytutu kredytowego dla handlu i przem. 205 2 1/2; nizszo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zł. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wseh. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zł. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 zł. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —; Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 105.—; Berlin za 100 talarów —; Wrocław za 100 talar. —; Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —; Genua za 100 lirów piemonckich —; Hamburg za 100 marko banko —; Lipsk za 100 talarów —; Liwerna za 100 lirów toskańskich —; Londyn za 10 funtów szterl. 122 75; Lugdun za 100 franków —; Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —; Marsylia za 100 frank. —; Paryż za 100 fr. —; Praga za 100 zł. wal. austr. —; Tryest za 100 zł. wal. austr. —; Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni: Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —; Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —; Wekslowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 30, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. września.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	68.50	69 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	78.—	78 20
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.—	73 25
ditto. " 4 1/2% za 100 zł.	64.—	64 10
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	295.—	300.—
" 1839 " 100 " 116.—	116.—	116 25
" 1834 " 100 " 109 50	109 —	—
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50	16 —

B. Krajów koronnych

	pien.	towar.
Nizszej Austrii	90.—	92.—
Węgier	71 50	72.—
Banatu Temeskiego, Kroczy i Sławonii	70.—	71.—
Galicji	71 52	72 50
Bukowiny	69.—	69.50
Siedmiogrodu	69.—	70.—
innych krajów koronnych	82.—	93.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcje.

Banku narodowego sztuka	865.—	867.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	204 30	204 50

pien. towar.

Nizszo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	538.—	540.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1730 —	1795
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	261 50	262
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	167 50	163 —
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	135 50	136 —
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 102 zł. m. k. z 75 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	121.—	122
Wseh. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 20 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	442.—	444.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 " "	230.—	235.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. { 6letnie po 5% za 100 zł.	98.—	98 50
{ 10 " " 5% " 100 " "	94.—	94 50
{ przeznaczone do losowania po 100 zł.	86.—	86 50
{ na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99 50	100 —
Banku narodowego w wal. austr. { przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	82 25	82 75

pien. towar.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.75	96. —
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103 —
Esterhazego 40 zł. m. k.	80.—	82 —
Salma 40 " "	40.—	40.50
Palfiego 40 " "	37.75	38 25
Clarego 40 " "	37.50	38
St. Genois 40 " "	36.—	36 50
Windischgrätz 20 " "	24 75	25 25
Waldsteina 20 " "	26.50	27 —
Keglevicha 10 " "	14 50	15.—

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	106 75	107. —
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	106.75	107 —
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4%	93 50	94 —
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	124 75	125 —
Paryż, za 100 franków 3%	49.40	49 50

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	90 cen.	5 zł. 92 cen
Korona	17 " "	17 " 3 "
Napoleonor	9 " "	9 " 9 " 92 "
Rosyjski imperyal	10 " "	10 " 10 " 11 "

ERONIKA.

Ofiary przesłane patriotycznemu towarzystwu w Wiedniu.

Z obwodu lwowskiego ofiarowali: Mieszkańcy gminy Żyrawki 18 funtów szarpil; pp. Wacław Wolf z Weinbergen 3 funt. 24 funtów; Walenty i Karol Müller z Weinbergen 4 funt; a pani Anna Marya Schreiberer, właścicielka domu we Lwowie, mieszkająca teraz w Dawidowie, 1 funt 24 funtów szarpil.

Z obwodu stanisławowskiego ofiarował imx. Franciszek Spedakowski, rz. k. pleban i dziekan honorowy w Stanisławowie 20 zł. wal. austr. dla ranionych żołnierzy.

(Statystyka myśliwska w Czechach.) Gazeta praska ogłosiła wykaz zwierzy ubitej w ciągu peryodu łowieckiego 1858 — 1859 w Czechach. W całych Czechach znajduje się 78 zwierzyńców, zajmujących przestrzeń 82.030 morgów i 888 sążni kwadratowych zatem przeszło 8 mil kwadratowych. Najwięcej zwierzyńców (13) przypada na obwód praski, największa zaś przestrzeń (18.350 morgów) na obwód egerski, a po nim na obwód bolesławski (17 975 morgów). Ubito w wspomnianym peryodzie łowieckim w całych Czechach w ogóle 473.792 sztuk zwierzy czworonóżnej, a 667.874 ptactwa, razem przeto 1,141.666 sztuk.

(Jaki był rodzaj śmierci Karola XII., króla szwedzkiego?) W Sztokholmie otwierano temi czasami trumnę Karola XII. na prośbę profesora Fryxella, a w obecności Króla księcia Oskara, członków rady państwa i dwóch lekarzy przybożnych. Profesor Fryxell, znany dziejopisarz szwedzki, uprosił sobie pozwolenie na to, by na zwłokach Króla sprawdzić rodzaj jego śmierci i zbiedz raz na zawzięte pogłoskę skrytohojstwa, jaka rozsiała kilku współczesnych historyków Karola XII. Pokazało się, że Król poległ od kuli, która ugodziła go w lewą skroń a prawą wyleciała. Za prawdziwością tego domysłu przemawia i to jeszcze, że Karol XII. leżał, jak wiadomo, w przepokop pod twierdzą Friedrichshal zwrócony lewym bokiem ku nieprzyjacielowi. To sprawdzenie wie-

jeśli nie zbija zupełnie, to przynajmniej osłabia wielce podejrzenie skrytohojstwa.

(Naturalne przechowanie jaj.) Różne są sposoby przechowania jaj, lecz wszystkie są niedostateczne, ponieważ właściwa przyczyna psucia się jaj mało jest znana i mało uwzględniana. Wiadomo, że kury w miesiącach maju, czerwca i lipcu najpochopniejsze są do siedzenia na jajach, i że jaja w sierpniu lub później zniesione najdłużej się trzymają. Chciano stąd wnosić, że gorąco latowe szkodzi jajom; lecz to tylko w części jest prawdziwym. Najgłówniejsza przyczyna psucia się jaj jest ciepło od kokoszy. Gospodynie wielki błąd przeto popełniają, gdy kwoczek wraz z innymi kurami zostawiają, zaczem te zawsze sposobności szukają, by na jajach siedzieć, i stąd to pochodzi, że wielka część jaj nie daje się zachować, a że w sierpniu lub później zniesione jaja lepiej się dają przechować, ponieważ do tego czasu popęd do siedzenia na jajach przeminał. Kto jakkolwiek zachowa jaja, na których kura choćby tylko czas krótki siedziała, po kilku dniach znajdzie między niemi wiele zepsutych. Kto więc chce długo przechować jaja, niech tedy uważa na następujące przestrogi: 1) Gniazdo nośne powinno się znajdować w miejscu chłodnym. 2) Kury chcące na jajach siedzieć potrzeba czem prędzej na miejsce osobne odłączyć, dopóki im czas nie minie. 3) Kto ma wiele kur, musi świeżo zniesione jaja kilka razy przez dzień wybierać. 4) Jaja przechowują się w skrzyni z wickiem nieco odchylonem, w miejscu chłodnym, przewiewnym i suchem, i układają się podług staroś i swojej. 5) Z początkiem zimy chowają się jaja bez wszelkiego przyrządzenia, w koszach otwartych do pokoju, który nie bywa ogrzewanym, ale przecie jest doścć ochronionym, aby w nim wielki stopień zimna nie powstał. 6) Jaja układają się w tych koszach tak, żeby najstarsze na wierzchu, a najświeższe na spodzie leżały. W potrzebie zaś biorą się najstarsze jaja najprzód. Tak zachowane jaja trzymają się przez całą zimę, i nie dostają nieprzyjemnego smaku, co się inaczej zwykle staje.